

Sygn. akt V CSK 195/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela

w sprawie z wniosku wierzyciela D. Sp. z o.o. w W.

(poprzednio: D. S.A. w W.)

przy uczestnictwie S.H.

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności określonej w art. 373 ust. 1

Prawa upadłościowego i naprawczego na dziesięć lat,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 października 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 4 grudnia 2018 r., sygn. akt XI Ga (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. ustala, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 4 grudnia 2018 r., w sprawie z wniosku wierzyciela D. spółki z o.o. w W. (poprzednio D. S.A. w W.) z udziałem uczestnika S.H. o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację wnioskodawcy i ustalił, że kosztami postępowania apelacyjnego, związanymi ze swoim udziałem w sprawie, obciąża każdego z uczestników.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył skargą kasacyjną wnioskodawca, zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 316 k.p.c. w zw. z art. 373 § 1 ustawy Prawo Upadłościowe i Naprawcze (dalej: p.u.n.) przez błędne przyjęcie, że stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, o którym stanowi ww. przepis odnosi się do momentu, w którym winny istnieć przesłanki obligujące dłużnika do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości,

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 373 § 1 pkt a) p.u.n. przez błędną wykładnię,

3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 373 § 2 p.u.n. przez błędną wykładnię,

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję kasacyjną, ewentualnie, w przypadku stwierdzenia, że podstawy naruszenia przepisów postępowania są nieuzasadnione, uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przez uczestnika na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, fundacji lub stowarzyszeniu, na okres dziesięciu lat.

Wnioskodawca wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jako, że jest ona oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, uczestnik wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od wnioskodawcy na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedano się na temat charakterystyki skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano tam m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni,

a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398<sup>9</sup> k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wnioskodawca wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opart na przesłance z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana. Wywód, zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Sąd Okręgowy sporządził szczegółowe uzasadnienie. Precyzyjnie wyjaśnił w nim dlaczego nie znalazł podstaw do orzeczenia wobec uczestnika zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. W istocie, aktualnie wnioskodawca kwestionuje wnioski tej oceny, nie wychodząc jednak poza granice polemiki. W drodze zarzutu naruszenia prawa procesowego (art. 316 k.p.c. w zw. z art. 373

§ 1 p.u.n.) i zarzutów naruszenia prawa materialnego, wnioskodawca de facto stara się podważyć dokonaną przez Sąd ad quem ocenę zebranego materiału dowodowego i poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne.

Tymczasem, nie można tracić z pola widzenia, że zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., co do zasady podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Natomiast w myśl art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Dodać trzeba, że instytucja zakazu prowadzenia określonej działalności została szeroko omówiona już w judykaturze (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 maja 2019 r., IV CSK 75/18, niepubl.).

Sąd Najwyższy podkreślił w powyższym orzeczeniu m.in., że każdy indywidualny przypadek winien być rozstrzygany autonomicznie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, w tym stopnia winy i skutków podejmowanych działań, w szczególności obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli, ale również podjętych przez niego działań sanacyjnych. Uzupełniono, że bez względu na to, czy sięgniemy do rozwiązań stricte cywilistycznych stopniowania winy od dolus po culpa levissima czy też posłużymy się karnoprawną siatką pojęciową od winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim bądź ewentualnym po winę nieumyślną w postaci niedbalstwa bądź lekkomyślności, to z pewnością podczas ustalania stopnia winy należy sięgnąć do tzw. okoliczności łagodzących i okoliczności obciążających.

Sąd ad quem przeprowadził taką analizę i wysnuł z niej określone wnioski.

Reasumując, w przedmiotowej skardze kasacyjnej nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w Sądzie drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania (art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> k.p.c., w powiązaniu z art. 13 § 2 k.p.c.

as]

jw